

ROSYJSKI RZĄD PROPONUJE ODPOWIEDNIK "ZŁOTYCH PASZPORTÓW"

Ministerstwo gospodarki Rosji proponuje przyznawanie cudzoziemcom zezwolenia na pobyt w zamian za inwestycje o wartości co najmniej 10 mln rubli (131,5 tys. USD) w rosyjski biznes. Zdaniem ekspertów program będzie ciekawy np. dla inwestorów z Bliskiego Wschodu.

Dziennik "Izwestija" określił w piątek ten projekt jako analogiczny do "złotych paszportów", czyli praktyki przyznawania obywatelstwa czy zezwolenia na pobyt w zamian za duże inwestycje. Takie programy wprowadziły wcześniej niektóre kraje Unii Europejskiej i państwa będące rajami podatkowymi. Biznesmeni z Rosji korzystali chętnie z takiej możliwości np. na Cyprze, którego obywatelami - według mediów - zostało w latach 2008-2012 ponad 30 Rosjan.

Teraz ministerstwo gospodarki przygotowało projekt ustawy przewidujący takie rozwiązania w Rosji. Skorzysta z nich mogliby cudzoziemcy, którzy otworzyliby w Rosji własną działalność gospodarczą, inwestując w nią co najmniej 10 mln rubli i zatrudniając 10 Rosjan. Zezwolenie na pobyt uzyskałby też obcokrajowiec, który stał się właścicielem firmy rosyjskiej, inwestując w nią co najmniej 15 mln rubli (ok. 197 tys. USD), bądź który zainwestuje taką samą sumę w biznes w Rosji, niekoniecznie będąc akcjonariuszem firmy. Przy czym działalność ta powinna trwać trzy lata i dać pracę co najmniej 25 osobom.

Program obejmie też cudzoziemców, którzy przez co najmniej trzy lata są właścicielami rosyjskich obligacji państwowych bądź nieruchomości o wartości 30 mln rubli (ponad 394 tys. USD).

Ministerstwo gospodarki wskazało w swoim projekcie, że konkurencja z krajami zachodnimi o inwestorów i przedsiębiorców wymaga zapewnienia im sprzyjających warunków. Obecnie w Rosji zezwolenie na pobyt można uzyskać tylko po spełnieniu kilku warunków, m.in. zdania egzaminu ze znajomości języka.

Prawnik Andriej Gusiew powiedział "Izwestijom", że zainteresowanie zezwoleniem na pobyt w Rosji wyrażają cudzoziemcy zarówno z sąsiednich krajów, jak i z państw zachodnich. Program proponowany przez resort gospodarki może jego zdaniem wzbudzić zainteresowanie, bo progi finansowe są dość niskie. Niemniej "Izwestija" wskazuje, powołując się na ekspertów, że są kraje - np. Grecja - gdzie do zezwolenia na pobyt wystarczy już 250 tys. euro, zainwestowane w kupno nieruchomości.

Czytaj też: [Koniec z obywatelstwem za pieniądze? Cypr zawiesza "złote paszporty"](#)

Osobami, które będą zainteresowane zezwoleniem na pobyt w Rosji, mogą być na przykład menadżerowie wysokiego szczebla, którzy regularnie przyjeżdżają do Rosji. Mogą być to także inwestorzy z Bliskiego Wschodu, Chin czy Afryki - oceniają "Izwestija".

Rosja dotąd nie oferowała cudzoziemcom ścieżki uzyskania zezwolenia na pobyt czy obywatelstwa na podstawie inwestycji. Sami Rosjanie przy tym chętnie korzystali z takich możliwości w niektórych krajach UE, zyskując w zamian możliwości podróżowania po całej Unii.

Pandemia koronawirusa sprawiła, że zainteresowanie Rosjan takimi programami jeszcze wzrosło. Według danych, które podawał latem magazyn "Forbes", Rosjanie w drugim kwartale br. złożyli o 20 proc. więcej wniosków do firm zajmujących się doradztwem w sferze inwestycji i nieruchomości. Spośród krajów UE popularne wśród Rosjan są: Portugalia, Malta i Czarnogóra.

Jak pisał jeszcze we wrześniu br. prof. dr hab. Artur Gruszczak, tzw. "złote paszporty" (komercyjna naturalizacja) i "złote wizy" (zakup dokumentów pobytowych) cieszyły się rosnącą popularnością, zwłaszcza na Malcie, oferującej najatrakcyjniejsze warunki ich uzyskania. Parlament Europejski zwrócił uwagę na ten proceder już w 2014 r., przyjmując rezolucję o znamienym tytule: "w sprawie obywatelstwa UE na sprzedaż". Eurodeputowani wyrazili zaniepokojenie takimi praktykami, szczególnie w odniesieniu do Malty, które - ich zdaniem - "są sprzeczne z samą istotą obywatelstwa europejskiego" i podkreślili, że "obywatelstwo UE nigdy nie powinno stać się towarem na sprzedaż".

PAP/IS24